

168

# TEATR

**MARIA MALICKA** (na zdj.) gra ośmiokrotne wcielenie gwiazdy w dramacie Helmuta Kajzara „Gwiazda” na scenie krakowskiego Teatru Bagatela. Reżyserował Mieczysław Górkiewicz,



scenografia Janusza Warpechowskiego, przy pianinie — w roli tapera z lat niemego kina — Paweł Pawłowski. Do tekstu Kajzara dopisał swój komentarz osnuty na biografiach i anegdotach z życia amerykańskich gwiazd — Władysław Cybulski, narrator przedstawienia w cywilu — znany krytyk filmowy.

Dzieje małżeństwa, dwójga ludzi, których miłość przekształca się w przyzwyczajanie, przyzwyczajanie w nienawiść, są wciąż chodliwym tematem w dramaturgii. Od czasów Strindberga, „Tańca śmierci”, „Ojca”, poświęcono im wiele utworów. Ostatnim słowem w tej sprawie (rozwodowej) na rynku brytyjskim jest dramat E. A. Whiteheada „Alfa-Beta”, wielki sukces londyńskiego sezonu teatralnego 1971/72. Ostatnio sztukę tę wystawił **BAŁTYCKI TEATR DRAMATYCZNY** w Koszalinie. Przedstawienie reżyserował Daniel Bargiełowski, odtwarzający równocześnie postać pana Elliot. Panią Elliot zagrała Maria Chwalibóg. Scenografia Kiki Lelicińskiej, muzyka Kazimierza Rozbickiego.

Ciekawym, zróżnicowanym repertuarem wśród mniejszych scen polskich wyróżnia się gorzowski **TEATR IM. JULIUSZA OSTERWY**, kierowany przez Andrzeja Rozhina. W styczniu odbyły się tam trzy premiery: „Przebudzenie wiosny” Wedekinda (przekład Izabeli Kosedy, adaptacja i reżyseria Andrzeja Rozhina), „Ćwiczenia z Fredry”, widowisko słowno-muzyczne (scenariusz i reżyseria Krzysztof Rotnicki, muzyka Jan Pilecki) i „Otwórz drzwi” Krzysztofa Choińskiego

(w realizacji Tomasza Szymańskiego).

Hanna Boratyńska (Nina) i Andrzej Lipski (Trieplew) grają w „Mewie”



Czechowa w zabrzańskim **TEATRZE NOWYM**. Przekład i właściwa wersja tytułu, znanego powszechnie z naszych scen jako „Czajka”, pióra Artura Sandauera. Reżyserował Mieczysław

Daszewski, scenografia Wiesław Langeo.

Z premierą „**WUJASZKA WANI**” Czechowa wystąpił natomiast gdański Teatr Wybrzeże. Przekład Artura Sandauera, reżyseria Stanisława Hebanowskiego, scenografia Mariana Kłodzieja.

„**ROMANS Z WODEWILU**” Władysława Krzemińskiego, komediofarsa muzyczna osnuta na motywach „Krowderskich zuchów” Turskiego wciąż młoda. Z premierami wystąpiły: Teatr Śląski im. Wyspiańskiego w Katowicach i gnieźnieński Teatr im. Fredry. Przedstawienie katowickie reżyserował Józef Para, scenografia Wiesława Langeo; gnieźnieńskie jest dziełem Bohdana Czechaka (reżyseria) i Wojciecha Zielezińskiego (scenografia).

„Energicznych ludzi” Szukszyna wystawił gdyński **TEATR DRAMATYCZNY** w reżyserii Zbigniewa Kuźmieńskiego i scenografii Jerzego Zabłockiego. Jako najbliższa premiera zapowiadany jest „Egzamin” Jana Pawła Gawlika (reż. Jerzy Sopońko, scen. Teresa Czarska). Powodzenie tej sztuki w naszych teatrach dowodzi, jak wielkie jest zapotrzebowanie na żywą, nieugłaskaną dramaturgię współczesną.